

Sygn. akt I C 1027/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2020 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Krzysztof Lisek

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Cyrek

po rozpoznaniu w dniu 4 września 2020 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

przeciwko **O. W.**

o zapłatę

1. uchyła nakaz zapłaty z dnia 14-05-2019 sygn. akt I Nc 194/19;
2. oddala powództwo;
3. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 10.800 (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje ściągnąć od strony powodowej na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Krakowie kwotę 16.684 (szesnaście tysięcy sześćset osiemdziesiąt cztery złote) tytułem opłaty sądowej od zarzutów, od uiszczenia których zwolniona była pozwana.

I C 1027/19

Uzasadnienie

**wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie
z 4 września 2020 roku**

Powód (...) SA w W. wniósł przeciwko **O. W.** o:

- zasądzenie od strony pozwanej na kwoty **444.903,95** złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

W uzasadnieniu powód wskazał na zawarcie umowy kredytu , niewywiązanie się z umowy oraz jej wypowiedzenie. Wobec braku zapłaty , powód wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych banku , potwierdzający fakt istnienia wierzytelności.

W piśmie k. 72 powód odniósł się do zarzutów pozwanej, podniósł następujące twierdzenia:

- strony prowadziły negocjacje w przedmiocie zawarcia umowy kredytu, pozwany wniósł o udzielenie kredytu w CHF, we wniosku określił parametry kredytu, miał możliwość wyboru waluty, legitymował się wyższym wykształceniem prawniczym. Pozwany przyjął ofertę kredytu po negocjacjach
- bank przedstawił kredytobiorcy pełną informację w zakresie ryzyka kursowego
- pozwany miał możliwość spłaty kredytu w walucie CHF od połowy 2009, pozwany nie skorzystał z tej możliwości, nie podpisał aneksu
- pozwany nie regulował terminowo kredytu co doprowadziło do jego wypowiedzenia
- brak podstaw do uznania postanowień dot. indeksacji za niedozwolone postanowienia umowne
- bank ma prawo posiadać własne tabele kursowe, publikowane są one dwukrotnie, stąd klienci mają możliwość śledzenia ww kursów
- kurs waluty wyznaczają uwarunkowania rynkowe – bank określa aktualny kurs w oparciu o warunki rynkowe – zarzut dowolnego ustalania kursów nie jest zasadny – powód powołał się na regulamin banku Rozdział II par 2 ust 2 Regulaminu kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów hipotecznych – wg którego miały być ustalane kursy walut (k. 78B)
- odnosząc się do spreadu, bank wskazał, że dokonując transakcji również ponosi koszty spreadu
- wejście ustawy antyspreadowej usunęło abuzywność postanowień umowy
- skoro pozwany sam wybrał kredyt waloryzowany w CHF, akceptując związane z nim ryzyko, nie można mówić aby warunki kredytu zostały mu narzucone.
- Postanowienia umowy nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami
- Nie doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta – oprocentowanie umowy było niższe niż oprocentowanie kredytów w PLN,
- Powód wskazał na wykształcenie prawnicze pozwanego
- Pozwany niezakwestionował roszczenia powoda, uznał dług poprzez dokonywanie spłat
- Ryzyko walutowe obciążało obie strony,

Kolejną argumentację powód przedstawił **w piśmie k. 212**

Pozwana w zarzutach k. 53 wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Powołała się na abuzywność postanowień umownych przewidujących indeksowanie kursem CHF, jak również przeliczanie wpłaconych środków do CHF na walutę do której indeksowany jest kredyt wg kursu kupna walut tabeli kursów. Wskazała, że przedmiotowe postanowienia są nieobowiązujące, zawarta umowa nie przewidywała mechanizmu indeksacji kredytu i stanowi umowę kredytu, w której wysokość kredytu została określona w złotych.

W piśmie z dnia 7-10-2019 k. 144 pełnomocnik pozwanej podniósł, że :

- pozwana posiada status konsumenta, postanowienia umowne były indywidualnie uzgadniane, były sformułowane niejednoznacznie, ukształtowały prawa i obowiązki stron w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy

- podniósł, że w zakresie par 10 umowy bank mógł swobodnie dokonywać zmiany oprocentowania

- wskazał na par 1 ust 8 i par 3 ust 8 dot. tzw. ubezpieczenia pomostowego , które to postanowienia kształtują prawa i obowiązki pozwanej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami , rażąco naruszają jej interesy . W ocenie pozwanej ubezpieczenie takie jest dozwolone jeżeli trwa do czasu uprawomocnienia się wpisu hipoteki.

- w kontekście ustawy antyspreadowej i zmiany regulaminu , pozwana wskazała na wyrok SN sygn. akt III CZP 29/17 zgodnie z którym oceny czy postanowienia umowy są niedozwolone , dokonuje się wyłącznie według stanu z chwili zawarcia umowy

- powód mógł dowolnie ustalać kursy CHF

- oceniając konsekwencje stwierdzenia abuzywności postanowień umownych , pozwany wskazał, że stwierdzenie nieważności umowy nie jest niekorzystne dla pozwanego. W umowie brak jest wiążących postanowień dotyczących waloryzacji kwoty kredytu. Do waloryzacji kredytu nie doszło , nie mogło dojść do wykonania umowy ze strony banku tj. uruchomienia kredytu co powinno skutkować uznaniem , że przedmiotowa umowa jest nieważna.

- **ponieważ umowa jest nieważna, a bank nie dochodzi roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, powództwo podlega oddaleniu.**

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29-08-2006 r. została zawarta pomiędzy (...) Bank SA (nazwany w umowie mBank), a O. W. (uprzednio L. – Z.) umowa kredytu waloryzowana kursem CHF. Kredyt został udzielony na sfinansowanie nabycia lokalu mieszkalnego nr (...) oraz refinansowanie poniesionych nakładów i finansowanie opłat okołokredytowych. Ustalono kwotę kredytu na poziomie 330 000 zł. , walutę waloryzacji CHF. Kredyt został udzielony do 5-09-2036. Zgodnie z par 7 , kredyt był waloryzowany kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej banku (...) SA . Kwota kredytu wyrażona w CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku SA z daty i godziny uruchomienia kredytu.

Zgodnie z par 8 ust 5 bank miał uruchomić kredyt w terminie 3 dni roboczych od daty wskazanej przez kredytobiorcę w pisemnej dyspozycji uruchomienia kredytu.

Zgodnie z par 10 kredyt jest oprocentowany wg zmiennej stopy procentowej , wynoszącej w chwili uruchomienia kredytu 3,35%. Zgodnie z par 10 ust 2 zmiana wysokości oprocentowania kredytu może nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej) , którego waluta jest podstawą waloryzacji. O każdej zmianie oprocentowania bank zawiadamia kredytobiorcę i poręczycieli na piśmie. W przypadku zmiany stóp procentowych banku zmiana oprocentowania dla uruchamianego kredytu nastąpi w dniu najbliższej spłaty , której płatność wypada po dniu od którego obowiązuje zmienione oprocentowanie.

Spłata kredytu miała nastąpić w oparciu o harmonogram , stanowiący integralną część umowy. Zgodnie z par 11 ust 4 raty kapitałowo- odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej

(...) Banku SA obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

Zgodnie z par 15 w przypadku niedokonania w terminie określonym w umowie spłaty kapitałowo odsetkowej bank miał prawo wypowiedzieć umowę.

Zgodnie z par 16 ust 1 i 2 umowy niespłacone w terminie wierzytelności traktowane są jako zadłużenie przeterminowane , od którego bank miał prawo naliczać odsetki w wysokości określonej w Tabeli Oprocentowania w walutach obcych , którego wysokość wyznacza suma oprocentowania nominalnego określonego w par 1 ust 8 umowy

i marży banku. Oprocentowanie dla należności przeterminowanych w dniu zawarcia umowy określone zostało na poziomie 6,5%.

W par 29 wskazano, że kredytobiorca oświadcza, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielenia kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Kredytobiorca jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Kredytobiorca oświadczył, że został dokładnie zapoznany z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w banku oraz zasadami modyfikacji procentowania kredytu i w pełni je akceptuje.

Zgodnie z par 1 ust 8 w okresie ubezpieczenia kredytu w (...) SA dokonanego zgodnie z par 3 ust 6 pkt 1 oprocentowanie kredytu ulega podwyższeniu o 1 pp i wynosi 4,35%. Po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania kredytu o 1 pp następuje od daty spłaty najbliższej raty. Zgodnie z par 3 ust 6 prawne zabezpieczenie kredytu na okres przejściowy do czasu przedłożenia w mBanku odpisu z księgi wieczystej nieruchomości potwierdzającej prawomocny wpis hipoteki stanowi ubezpieczenie kredytu w (...) SA.

dowód: umowa kredytowa (k. 26-30)

Kredyt miał być spłacany zgodnie z harmonogramem.

dowód: harmonogram k. 116

Zawarta umowa była aneksowana (31-05-2010), zmieniono postanowienia dotyczące oprocentowania kredytu, które wynosiło 3,09%, marża banku 2,80%, zmieniono wysokość oprocentowania należności przeterminowanych na 14,09%. Od dnia zawarcia aneksu wysokość zmiennej stopy procentowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę w wysokości 2,80%.

Kolejny aneks został zawarty w dniu 20-12-2016r. mocą którego wskazano numer rachunku bankowego, z którego miały być dokonywane spłaty.

dowód: aneksy (k. 31-33)

Pismem z dnia 31-07-2017 bank wypowiedział umowę kredytu, wskazując na 30 dniowy okres wypowiedzenia. W piśmie wskazano, że całkowita kwota zobowiązania wynosi 113.938,54 CHF.

Dowód: wypowiedzenie k. 34

dowód doręczenia k. 35

W dniu 27-02-2019 został wystawiony wyciąg z ksiąg rachunkowych banku, w których wskazano, że zadłużenie pozwanej wynosi łącznie 115.221,29 CHF co stanowi równowartość 444.903,95 zł. wg kursu sprzedaży Tabeli kursów mBanku z dnia 27-02-2019. Z powyższej kwoty 107.343,70 CHF stanowi kapitał, kwota 660,58 CHF stanowią odsetki umowne zwykle naliczone od kapitału 108.906,94 CHF za okres 02-02-2016-08-09-2017 wg stopy procentowej 2,06% w skali roku, kwota 7.217,01 CHF stanowi odsetki umowne karne naliczone wg stopy procentowej 4,56% w skali rocznej od kapitału 108.906,94 CHF za okres 9-09-2017 do 30-07-2018 od kapitału 107.852,32 CHF za okres 31-07-2018 do 24-10-2018, od kapitału 107,687,94 za okres 25-10-2018 do 5-11-2018, od kapitału 107.343,70 za okres 6-11-2018 do 27-02-2019.

Spłata o rozliczenie kredytu nastąpiło zgodnie z historią spłaty kredytu k. 126.

dowód wyciąg z ksiąg rachunkowych k. 38

pełnomocnictwa k 39-40

historia spłaty kredytu k. 126)

We wniosku o udzielenie kredytu pozwana wskazała, że wnioskuje o kwotę 330 000 zł. , walutą kredytu miał być CHF , wskazała, że jest zatrudniona jako kierownik biura w (...) sp. z o.o. Pozwana podpisała dokument „Oświadczenie dla kredytów i pożyczek hipotecznych” w którym wskazane zostało, że przedstawiciel banku w pierwszej kolejności przedstawił pozwanej ofertę w walucie polskiej. Po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowała o wyborze oferty w walucie denominowanej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z produktem , a w szczególności , że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty oraz wzrost zadłużenia. Ponadto pozwana oświadczyła, że została poinformowana o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającym na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu oraz wartość całego zobowiązania. Wskazała, że jest świadoma ponoszenia obu ryzyk . Wskazała, że przedstawiciel banku poinformował o kosztach obsługi kredytu w wyniku no korzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej.

(dowód: wniosek o udzielenie kredytu k. 109

Oświadczenie k. 112)

Pismem z dnia 30-08-2006 pozwana wniosła o wypłatę transzy kredytu.

(dowód: pismo k. 115)

O. W. jest z zawodu prawnikiem, przy czym w chwili zawierania umowy kredytu nie wykonywała tego zawodu. Chciała zaciągnąć kredyt na cele mieszkalne. Zanim poszła do banku była u pośrednika kredytowego który wskazał, że mBank posiada najkorzystniejszą ofertę. Kontakt z pośrednikiem polegał na wpisaniu danych w porównywarkę i uzyskaniu ww informacji. Następnie powódka udała się do banku , gdzie przedstawiono jej przedmiotową umowę jako najbardziej korzystną. Powódka była świadoma , że kredyt będzie waloryzowany kursem CHF, miała świadomość zmienności kursów, ale przedstawiciel banku wskazał na stabilność waluty CHF. Wypełniając wniosek kredytowy , pozwana miała świadomość, że może uzyskać kredyt wyłącznie w CHF. Mechanizm waloryzacji przedstawiono jako korzystniejszy. Nie miała świadomości, że może negocjować umowę. Nie przedstawiono jej w jaki sposób bank dokonuje zmian kursów CHF, jak również nie wyjaśniono jej w jaki sposób i w jakim zakresie mogą nastąpić zmiany kursów waluty.

dowód: zeznania pozwanej k. 227-228

W dniu 30-06-2009 bank uchylił poprzednio obowiązujący regulamin udzielania kredytów , wprowadzając w życie nowy regulamin. W rozdziale IV par 2 ust 4 nowego regulaminu , wskazano że decyzja o zmianie kursów podejmowana jest przez bank przy uwzględnieniu takich czynników jak bieżące notowania kursów wymiany walut m, podaży i popytu na waluty, różnicy stóp procentowych, płynności rynku walutowego, stanu bilansu płatniczego i handlowego

Dowód: pismo k. 117

Regulamin k. 118

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o znajdujące się w aktach dowody z dokumentów. W szczególności, wskazać trzeba, że oparto się na dokumentach dotyczących zawarcia umowy, wniosku, umowie.

Odnośnie kwestii ustalenia wysokości kwot należnych powodowi w związku z zawartą umową kredytu, następnie wypowiedzianą, gdyby uznać umowę za ważną (jak również uznać, że postanowienia umowy nie są abuzywne) zgromadzony materiał dowodowy pozwalałby na ustalenie wysokości należności powoda. Jakkolwiek wyciąg z ksiąg rachunkowych banku stanowi dokument prywatny, posiada on wartość dowodową na co wskazują następujące orzeczenia Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 czerwca 2016 r. I ACa 1758/15 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 13 sierpnia 2018 r. I ACa 1670/17. Oprócz wyciągu z ksiąg rachunkowych banku , powód przedstawił

historię spłaty kredytu, tak więc operacje dokonywane w związku z przedmiotowym kredytem zostały wykazane w toku postępowania. Mając na uwadze powyższe, wyciąg z ksiąg rachunkowych banku, w tej sprawie, w świetle twierdzeń stron oraz załączonej do akt dokumentacji kredytu stanowi podstawę ustalenia wysokości należności. Pozwana nie wykazała ażeby spłaciła większą kwotę niż wynikająca z twierdzeń strony powodowej, jak również wniosek o dowód z opinii biegłego złożony przez stronę pozwaną nie zmierzał do wykazania prawidłowości wyliczenia należności powoda (przy założeniu ważności umowy).

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego k.144 pozwanej oraz powoda k. 212, mając na uwadze, że nie przyczyni się to do ustalenia okoliczności relewantnych w kontekście niniejszej sprawy.

Ustalając okoliczności zawarcia umowy, Sąd oparł się przede wszystkim na dowodach z przesłuchania pozwanej wraz z dokumentami znajdującymi się w aktach. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zeznań pozwanej, w szczególności dotyczących wyłącznie ogólnych informacji dot. udzielenia kredytu waloryzowanego walutą obcą, możliwości zmiany kursów waluty, nienegocjowalności umowy, braku wskazania w jaki sposób był ustalany kurs waluty obcej. Fakt podpisania oświadczenia o zapoznaniu się z tzw ryzykiem kursowym i treść tego oświadczenia, nie daje podstaw do czynienia ustaleń co do zakresu przekazanych informacji. Podpisanie przez kredytobiorcę takiej ogólnej informacji, nie może wyłączać zgłoszenia zarzuty i badania przez Sąd czy i w jakim zakresie faktycznie kredytobiorca został poinformowany o ryzyku kursowym i sposobie ustalenia przez bank kursów waluty. Z zeznań pozwanej wynika, że przedstawiciel banku przekazał jej wyłącznie ogólne informacje wskazujące na waloryzację kredytu w walucie CHF, jak również na okoliczność, że kursy są zmienne (co zresztą jest powszechnie wiadome). Nie ma podstaw do czynienia ustaleń, że pozwana została poinformowana o niebezpieczeństwie takiej zmiany kursów, która spowoduje, że saldo kredytu po kilkunastu latach spłacania kredytu będzie przewyższało zaciągnięty kredyt, a wręcz przeciwnie zapewniano ją o stabilności waluty CHF.

Pozostałe dokumenty przedłożone w toku postępowania nie były istotne dla rozstrzygnięcia.

Sąd zważył, co następuje:

Zdaniem Sądu umowa kredytu jest dotknięta wadami które mogą rzutować na jej ważność.

W przedmiotowej sprawie została zawarta umowa o kredyt, **indeksowany** kursem franka szwajcarskiego CHF. Konstrukcja kredytu była taka, że kwota była w umowie wyrażona w PLN, kredyt miał zostać faktycznie wypłacony w złotych, następnie dla celów ustalenia wysokości zobowiązania - przeliczony na walutę CHF – która to operacja prowadziła do ustalenia wysokości zobowiązania kredytobiorców – od kwoty zobowiązania wyrażonej w CHF miały być liczone odsetki, kredyt miał być następnie spłacany w złotych, przy czym każda rata spłacana w złotych miała być kolejno przeliczana na CHF. Wszystkie przeliczenia miały być dokonywane w oparciu o tabele kursów waluty, arbitralnie ustalanych przez bank.

Zdaniem Sądu istnieją podstawy do stwierdzenia, że klauzule – na podstawie których dochodziło do przeliczenia wypłaconej w złotych kwoty kredytu i spłacanej w złotych na CHF według kursu z tabeli Banku – są klauzulami abuzywnymi.

Zgodnie z art. 385¹.k.c. § 1. Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3. Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. § 4. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Art. 385-2. K.c. Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się

według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Zanim Sąd przystąpi do oceny konkretnych postanowień przedmiotowej umowy w kontekście przesłanej z ww przepisu, wskazać należy, że art 385(1).kc. został wprowadzony do polskiego systemu prawnego na skutek implementowania Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5-04-1993 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.UE L z dnia 21-04-1993). W preambule ww dyrektywy wskazano, że niezbędne jest ustalenie ogólnych kryteriów oceny nieuczciwego charakteru warunków umowy. Ocena nieuczciwego charakteru warunków umowy, zgodnie z wybranymi ogólnymi kryteriami, zwłaszcza w wypadku działalności dotyczącej sprzedaży czy dostawy o charakterze publicznym, zapewniającej usługi o charakterze powszechnym, przy uwzględnieniu solidarności między użytkownikami, muszą być uzupełnione środkami umożliwiającymi dokonanie ogólnej oceny różnych interesów, stanowi to wymóg działania w dobrej wierze. Przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi sprzedawane lub dostarczane były na specjalne zamówienie konsumenta. Sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawne i uzasadnione roszczenia. Zgodnie z art 3 dyrektywy warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikającą z umowy, praw i obowiązków ze szkodą dla kontrahenta. Warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Zgodnie z art 5 w przypadku umów, w których wszystkie lub niektóre z przedstawianych konsumentowi warunków wyrażone są na piśmie, warunki te muszą zawsze być sporządzone prostym i zrozumiałym językiem. Ugruntowany w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości jest pogląd, że aby ustalić czy nierównowaga pozostaje w sprzeczności z wymogami dobrej wiary należy sprawdzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie oczekiwać, iż konsument ten przyjąłby warunek w drodze negocjacji.

Zdaniem Sądu zostały spełnione przesłanki wynikające z ww przepisu:

- pozwana posiadała status konsumenta:

- Zgodnie z art. 221. K.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Tożsama regulacja znajduje się w art. 2 lit b i c wskazanej dyrektywy. Jak wynika z treści umowy, pozwani zaciągali kredyt na cele mieszkaniowe niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej, stąd w świetle wskazanej regulacji posiadają oni status konsumenta.
- Okoliczność wykształcenia prawniczego pozwanej, nie ma znaczenia dla możliwości oceny postanowień za abuzywne. Pozwana nie wykonywała zawodu prawnika, a nadto wskazać należy, że postawienie pozwanej zarzutu, iż od samego początku w pełni zdawała sobie sprawę z konsekwencji podpisanej umowy, musiało być poprzedzone ustaleniem, że pozwana specjalizowała się w prawie finansowym będąc do tego ekonomistą z doświadczeniem analityka finansowego. Nawet przeciętny pracownik banku (posiadający wykształcenie ekonomiczne) nie zdawał sobie sprawy z konsekwencji zawierania umów frankowych. Samo ogólne wykształcenie prawnicze, w sytuacji gdy dana osoba nie ma doświadczenia zawodowego w danej materii, nie uzasadnia formułowania ww tez.

W związku z powyższym Sąd uznaje, że pozwana posiadała status konsumenta w rozumieniu wskazanych przepisów.

- Nie ma wątpliwości, że warunki umowy poza wybraniem kwoty, waluty, w ograniczonym zakresie terminu spłaty kredytu – były nienegocjowane (indywidualnie uzgadniane). Bank sformułował treść umowy, regulamin i pozwany mógł wyłącznie podpisać umowę lub zrezygnować z jej zawarcia. Nie został przeprowadzony dowód wskazujący na możliwość negocjowania warunków umowy. Na pewno nienegocjowane było pierwsze postanowienie, o przeliczeniu

wypłaconych i spłaconych w złotych środkach na CHF. Nie ma dowodu na powyższe. Zresztą skoro przedstawiciel banku nie zwracał uwagi kredytobiorcy na niebezpieczeństwo związane z możliwością arbitralnego ustalenia przez bank kursów waluty, pozwana na pewno nie była świadoma ww niebezpieczeństwa. Same postanowienia umowy, dla osoby nie specjalizującej się w takim produkcie, były nieczytelne.

Umowa była tak skonstruowana, że w chwili jej zawarcia – w chwili podpisania, istniało porozumienie, iż bank w sposób zupełnie arbitralny ustala wysokość kursu po którym zostanie dokonane przeliczenie. Podnieść należy, że przedmiotowa umowa, w zakresie dotyczącym kwestii ustalenia kursów waluty, ma podobne brzmienie co pozostałe proponowane klientom umowy, w innych sprawach. Powszechna jest wiedza o tym, że w tym zakresie klient nie mógł negocjować warunków umowy.

- Algorytm przeliczenia wypłaconego w złotych kredytu i spłaconych złotych rat, odwołujący się do tabeli kursowej banku, rażąco ukształtował prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem. Odwołanie do kursów walut zawartych w "Tabeli kursów" banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Ukształtowane jednostronnie w umowie kredytowej w drodze postanowienia zaczerpniętego z wzorca umowy przez bank uprawnienie do ustalania kursu waluty nie może być dowolne, tj. nie doznawać żadnych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Należy je ocenić jako element treści umowy skutkujący nierównomiernym rozkładem praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzący do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego, odpowiadającego wysokości poszczególnych rat kredytu. W tym zakresie istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiu właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, ***czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne*** (tak: Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2019 r. V CSK 347/18. W przedmiotowej sprawie z treści umowy wynikało wyłącznie, że przeliczenia nastąpią w oparciu o kurs ustalany przez bank. Nie wskazano żadnych wytycznych w oparciu o które kurs ten miałby zostać wyznaczany.

Powód w toku postępowania przedłożył obowiązujący od 2009 regulamin (wcześniejsze regulaminy nie zostały przedłożone) w treści którego zawarte zostało stwierdzenie, że decyzja o zmianie kursów podejmowana jest samodzielnie przez bank z uwzględnieniem takich czynników jak bieżące notowania kursów wymiany walut, podaży i popytu na waluty, różnicy stóp procentowych, płynności rynku walutowego, stanu bilansu płatniczego i handlowego (k. 118 B). Podnieść należy, że tak sformułowane postanowienia stanowią jakąś ogólną deklarację, nie stanowią algorytmu zgodnie z którym można byłoby obliczyć aktualny kurs waluty, nie wskazane zostało jakie bieżące notowania wymiany walut są brane pod uwagę (skąd, gdzie publikowane, jakich banków, z jakiego okresu czasu), nie wskazano w jaki sposób na poziom kursu wpływają pozostałe czynniki (podwyższają, obniżają, jaką mają wagę). W zasadzie przy tak sformułowanym postanowieniu można uzasadnić każdą zmianę kursu. Stąd wskazane postanowienie nie uchyla dowolności ustalania kursu przez bank. Podnieść należy, że nie przedłożono aktualnego na chwilę zawarcia umowy regulaminu.

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 3851 § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. (Tak: Uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 r. III CZP 29/17). W chwili zawarcia umowy istniał taki stan, że kredyt musiał być wypłacony w złotych (jednocześnie przewalutowany w oparciu o kurs ustalany przez bank). W świetle chwili na którą ocenia się abuzywność postanowień umowy, nie ma znaczenia wejście w życie ustawy tzw antyspreadowej (USTAWA z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw) czy też zmiany regulaminów po dacie zawarcia umowy kredytu. Powyższe prowadzi

do uznania, że postanowienia umowy, umożliwiały pozwanemu arbitralne ustalenie kursu wymiany waluty, a więc arbitralne ustalenie wysokości zobowiązania pozwanych. Zarzuty, że de facto bank zastosował rynkowe kursy, albo, że warunki rynkowe wymuszały na banku stosowanie rynkowych kursów, nie mają znaczenia w świetle tego, iż ocena abuzywności następuje na chwilę zawarcia umowy - **chodzi więc o samą możliwość naruszenia interesów konsumenta, na skutek zapisu umowy umożliwiającego dowolne (nieograniczone) ustalenie kursu – a nie o to czy bank w konsekwencji zawartej umowy, ustalał czy nie kursy na poziomie rynkowym.** W umowie wskazano wyłącznie, że kurs zostanie ustalony w oparciu o tabele ustalane przez bank. Nie określono żadnych konkretnych wytycznych ani ograniczeń związanych z powyższymi czynnościami banku. Zarząd banku, na podstawie tak sformułowanych przepisów, w każdej chwili mógł podjąć dowolną decyzję co do wyznaczenia kursu waluty i tym samym określenia wysokości zobowiązania kredytobiorców. To czy ta decyzja w świetle warunków rynkowych byłaby racjonalna (i tym samym w jakimś stopniu ta racjonalność działania banku chroni klienta), nie ma znaczenia. Istotnym jest wyłącznie to, że od decyzji banku (nieograniczonej w żaden sposób umową) zależy kurs waluty i wysokość zobowiązania kredytobiorcy. Nie ma znaczenia również to, że w danej chwili bank, na podstawie wewnętrznych zarządzeń stosuje mechanizmy zapewniające kursy rynkowe. Te zarządzenia z dnia na dzień się mogą zmienić. Sąd bada abuzywność na chwilę podpisania umowy, badając czy dane postanowienie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i nieuczciwe – w tym znaczeniu, że umożliwia potencjalne pokrzywdzenie konsumenta, a nie czy bank wykonując umowę działał uczciwie. Reasumując postanowienia umowy umożliwiające ustalenie kursu wymiany waluty w sposób arbitralny, a poprzez to ustalenie w sposób arbitralny wysokości zobowiązania należy uznać za rażąco naruszające interesy konsumenta, sprzecznie z dobrymi obyczajami.

- odnośnie do kwestii klasyfikacji postanowień umowy dotyczących kursu wymiany waluty, wskazać należy na rozbieżności w orzecznictwie co do tego czy można uznać te postanowienia za odnoszące się do głównego przedmiotu umowy czy też nie. Opierając na orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości – jako najbardziej miarodajnym (wyrok z 3-10-2019, C-260/18 pkt 44) należy uznać, że klauzule te określają przedmiot główny umowy kredytu. W świetle brzmienia art. 385¹.kc. § 1. K.c. abuzywność nie może być przyjęta w stosunku postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W przedmiotowej sprawie ponad wszelką wątpliwość postanowienia dotyczące sposobu ustalenia kursów waluty w oparciu, o który będzie ustalona wysokość zobowiązania, nie były określone jednoznacznie. Zgodnie z art. 4 ust 2 ww dyrektywy Ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

Jak wskazał Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 20 września 2018 r. C-51/17: W tym względzie, w kontekście umów kredytu denominowanego w walucie obcej, z orzecznictwa Trybunału wynika, że art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż wymogu, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, nie można zawęzić tylko do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym (zob. podobnie wyrok z dnia 20 września 2017 r., A. i in., C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 44 i przytoczone tam orzecznictwo). Jeżeli chodzi o kredyty w walucie obcej, takie jak te w postępowaniu głównym, należy podkreślić, jak przypomniawsza (...) ds. Ryzyka Systemowego w zaleceniu (...) z dnia 21 września 2011 r. dotyczącym kredytów w walutach obcych (Dz.U. 2011, C 342, s. 1), że **instytucje finansowe muszą zapewniać kredytobiorcom informacje wystarczające do podejmowania przez kredytobiorców świadomych i rozważnych decyzji oraz powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej** (Zalecenie A - Świadomość ryzyka wśród kredytobiorców, pkt 1) (wyrok z dnia 20 września 2017 r., A. i in., C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 49). Konkretniej, po pierwsze, kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu denominowanego w walucie obcej ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku spadku wartości waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie w stosunku do waluty obcej, w której kredyt został udzielony. Po drugie, przedsiębiorca, w niniejszym przypadku instytucja bankowa, musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące

się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (zob. podobnie wyrok z dnia 20 września 2017 r., A. i in., C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 50). Wreszcie, jak stanowi motyw dwudziesty dyrektywy 93/13, konsument powinien mieć faktycznie możliwość zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy. Bowiern dostarczona w stosownym czasie przed zawarciem umowy informacja o warunkach umowy i jej skutkach ma fundamentalne znaczenie dla konsumenta, ponieważ to w szczególności na podstawie tej informacji konsument podejmuje decyzję, czy zamierza związać się w umowie warunkami sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę (zob. podobnie wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R., C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 70 i przytoczone tam orzecznictwo).

W przedmiotowej sprawie bank nie przedstawił pozwanej, poza treścią umowy i regulaminu żadnych dodatkowych informacji dotyczących sposobu ustalania kursów walut oraz możliwości zmiany tych kursów i wpływu na wysokość zobowiązania. W związku z powyższym należy uznać, że postanowienia umowy kredytu, dotyczące ryzyka walutowego - było sformułowane niejednoznacznie.

Reasumując, nie budzi wątpliwości, że gdyby bank potraktował konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny, umożliwił negocjacje ww postanowień (oczywiście po przekazaniu pełnej informacji co do ryzyka kursowego skutkującego taką jak obecnie sytuacją), to nie mógłby racjonalnie oczekiwać, iż konsument ww warunek przyjąłby w drodze negocjacji.

Odnosząc się do skutków uznania ww klauzul za abuzywne, wskazać należy, że zgodnie z art. 3851. § 2. K.c. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Zgodnie z Art 6 ust 1. wskazanej dyrektywy: Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

W tym miejscu należy odnieść się do możliwości zastąpienia abuzywnego postanowienia przepisem dyspozytywnym. Jak wskazał Trybunał Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r. C-260/18 Trybunał orzekł jednak, że rzeczony art. 6 ust. 1 nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy miał możliwość zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie, gdy strony danej umowy wyrażą na to zgodę, przy czym możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, tak że ten ostatni zostałby tym ukarany (zob. podobnie wyroki: z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R., C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 80-84; z dnia 26 marca 2019 r., A. B. i B., C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 64).

W przedmiotowej sprawie konsument wyraźnie sprzeciwiał się takiej operacji (zastąpienie postanowienia umowy innym przepisem prawa krajowego), co w świetle wskazanego wyżej stanowiska TSUE wyklucza powyższe. Na marginesie w chwili zawarcia umowy nie istniały przepisy umożliwiające zastąpienie eliminowanych klauzuli.

Jak wskazał Trybunał Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r. C-260/18 Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem celem tego przepisu, a w szczególności drugiego członu zdania, nie jest unieważnienie wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki, lecz zastąpienie formalnej równowagi, jaką umowa ustanawia między prawami i obowiązkami stron umowy, rzeczywistą równowagą pozwalającą na przywrócenie równości między nimi, przy czym uściślono, że dana umowa musi co do zasady nadal obowiązywać bez zmian innych niż wynikające ze zniesienia nieuczciwych warunków. O ile ten ostatni warunek jest spełniony, dana umowa może, zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, zostać utrzymana w mocy, pod warunkiem że zgodnie z przepisami prawa krajowego takie utrzymanie w mocy umowy bez nieuczciwych postanowień jest prawnie możliwe, co musi zostać zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego podejścia (zob. podobnie wyrok z dnia 14 marca 2019 r., D., C-118/17, EU:C:2019:207, pkt 40, 51; a także wyrok z dnia 26 marca 2019 r., A. B. i B., C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 57). Wynika z tego, że art. 6 ust. 1 drugi

człon zdania dyrektywy 93/13 sam w sobie nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez nieuczciwych warunków, lecz pozostawia ich ustalenie zgodnie z prawem Unii krajowemu porządkowi prawnemu, co zasadniczo zauważył również rzecznik generalny w pkt 54 swojej opinii. Zatem w świetle kryteriów przewidzianych w prawie krajowym, w konkretnej sytuacji należy zbadać możliwość utrzymania w mocy umowy, której klauzule zostały unieważnione.

W dotychczasowym orzecznictwie kształtują się dwie linie orzecznicze:

- jedna zmierza w kierunku nieważności umowy,

- druga w kierunku wyeliminowania całej klauzuli waloryzacyjnej , przyjęcia kredytu złotowego, a następnie zastosowania oprocentowania LIBOR do ww kwoty wyrażonej w złotych.

Wydaje się , że w świetle ww wywodów, w szczególności stanowiska konsumenta akceptującego uznanie umowy za nieważną istnieją podstawy do uznania umowy za nieważną.

Po pierwsze jeżeli przyjęlibyśmy, że eliminujemy z umowy wyłącznie postanowienie dotyczące przeliczenia kursów waluty przy wypłacie kredytu , de facto pozostawiając waloryzację (waloryzacja określa istotę i naturę przedmiotowej umowy) to mielibyśmy do czynienia z sytuacją kiedy wciąż mamy kredyt waloryzowany walutą obcą, natomiast nie mamy uzgodnionego kursu przeliczeniowego, według którego będzie ustalana wysokość zobowiązania pozwanych. Doszłoby do sytuacji gdy wypłacana kwota z uwagi na brak przelicznika nie będzie mogła być skorelowana z kwotą kredytu wskazanego w umowie oraz brak będzie korelacji pomiędzy kwotą zobowiązania a spłatami dokonywanymi w PLN. W takim przypadku umowa będzie po prostu niewykonalna albowiem mechanizm waloryzacji nie będzie mógł być zastosowanym, a tym samym nie zostanie określona wysokość świadczenia.

Odnosnie koncepcji dotyczących wyeliminowania całej waloryzacji , podnieść należy, że pomija się to, że umowa jest skonstruowana w ten sposób (zarówno denominowana jak i indeksowana), że w trakcie trwania umowy zobowiązanie konsumenta jest wyrażone w CHF. Wszelkie koszty umowy, wynagrodzenie banku , **w tym odsetki** odnoszą się do kwoty zobowiązania w CHF. Intencją stron było aby oprocentowanie odnosiło się do zobowiązania wyrażonego w CHF – tu nie ma żadnych wątpliwości. W czasie gdy była zawierana przedmiotowa umowa, banki stosowały oprocentowanie LIBOR do zobowiązań wyrażonych w CHF, a WIBOR do zobowiązań wyrażonych w PLN. W przedmiotowej umowie zastosowano stawkę LIBOR, dlatego, że kwota zobowiązania wyrażona miała być w CHF. Stąd uzasadniony jest wniosek, że konstrukcja umowy przewidywała silne związanie postanowień odsetkowych z waloryzacją. Inaczej mówiąc strony nigdy nie zawarły by umowy złotówkowej przy odsetkach LIBOR. Wydaje się , że operacja usunięcia waloryzacji z umowy, przy pozostawieniu odsetek w wysokości LIBOR doprowadzi do przekształcenia przedmiotowej umowy w stopniu wykraczającym ponad uprawnienia wynikające z art. 385⁽¹⁾ par 1 i 2 k.c. (o czym jeszcze poniżej).

Po drugie wskazać należy , że wątpliwości co do utrzymania w mocy umowy wyrażane są przez Trybunał Sprawiedliwości , który w wyroku z dnia 3 października 2019 r. C-260/18 stwierdził: Z rozważań przedstawionych w pkt 40 i 41 niniejszego wyroku wynika jednak, że jeżeli sąd krajowy uzna, że zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego go prawa utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 zasadniczo nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu. Jest tak zwłaszcza wówczas - jak w okolicznościach w postępowaniu głównym - gdy z informacji dostarczonych przez sąd odsyłający, opisanych w pkt 35 i 36 niniejszego wyroku wydaje się wynikać, że unieważnienie klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. Tymczasem Trybunał orzekł już, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, takiej jak ta w postępowaniu głównym, **w związku z czym obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania przedmiotowej umowy kredytu wydaje się w tych okolicznościach niepewna** (zob. podobnie wyrok z dnia 14 marca 2019 r., D., C-118/17, EU:C:2019:207, pkt 48, 52 i przytoczone tam orzecznictwo).

Sąd Okręgowy ustalając nieważność umowy, podziela również poglądy wyrażone w uzasadnieniu:

– Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18 Nie powinno budzić wątpliwości, że o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134). Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).

- wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30-07-2020 sygn. akt I ACa 99/19 Należy jednak zwrócić uwagę na to, że bez zastosowania wskazanego w niej mechanizmu, (o ile strony nie godzą się na jego wykorzystania w formie określonej w umowie) nie możliwym jest określenie wysokości zobowiązania pozwanych tak na początku umowy kredytowej jak i w trakcie jej realizacji a zwłaszcza ustalenie czy i w jakim zakresie pozwani nie wykonują lub nie wykonywali jej postanowień w zakresie spłaty kredytu. Do takiego rozliczenia konieczne byłby dodatkowe zgodne ustalenia stron określające jego zasady bądź strona uprawniona do powoływania się na nieważność klauzuli waloryzacyjnej pozostawiłaby wyraźnie kwestię rozliczeń umowy w rękach sądu meriti. Umowa zatem mogłaby zostać uznana za ważną (przy czym zachodziłaby konieczność wyeliminowania omawianej niedozwolonej klauzuli) jednakże w świetle tak wskazanych wyroków Sądu Najwyższego jak i wyroku TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 decyzja w tym przedmiocie należy do konsumenta, który może domagać się bądź utrzymania w mocy umowy z wyłączeniem spornej klauzuli bądź unieważnienia całej umowy. W niniejszej sprawie pozwani konsekwentnie, przez cały czas trwania postępowania, opowiadali się za uznaniem umowy za nieważną wskazując na szereg jej mankamentów. Wolę takiego rozwiązania kwestii jej ważności wyrazili także w złożonej przez siebie apelacji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego decyzja powodów w tym przedmiocie jest dla niego wiążąca tzn. po ustaleniu abuzywności klauzuli waloryzacyjnej, wyłącza jego samodzielną ocenę, które z potencjalnych rozwiązań rozliczenia łączącego je stosunku umownego byłoby dla nich lepsze.

- Wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 listopada 2019 r. V ACa 490/18: Przechodząc w tym miejscu do okoliczności niniejszej sprawy stwierdzić należy, że utrzymanie w mocy umowy pożyczki łączącej strony bez uznanych za niedozwolone postanowień regulujących mechanizm indeksacji oraz różnic kursów walutowych, a więc jak przyjęte zostało postanowień określających główne świadczenia stron tj. istotę tej umowy, prowadziłoby do zmiany charakteru prawnego tego stosunku obligacyjnego. Wyeliminowane zostałyby bowiem pośrednio z tej umowy ryzyko kursowe związane z indeksacją przedmiotu pożyczki do waluty obcej tj. euro, determinujące zastosowanie w dalszym ciągu obowiązującego postanowienia o oprocentowaniu pożyczki określanego według m.in. stopy międzybankowej tej waluty tj. EURIBOR. Pozostawienie umowy w kształcie okrojonym poprzez wyeliminowanie z niej klauzul indeksacyjnych określających przeciw główne świadczenia stron umowy, zdaniem Sądu Apelacyjnego stanowiłoby naruszenie art. 353¹ k.c. wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować. Bez takich bowiem postanowień nie może dojść do ważnego zawarcia umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej.

- Wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2019 r. XXVC 2120/19: Naruszenie granic swobody umów ze względu na określenie sposobu wykonania indeksacji kredytu Zastosowana w konkretnej umowie, będącej przedmiotem sporu, konstrukcja indeksacji obarczona była wadą, która ostatecznie zdyskwalifikowała umowę, gdyż doprowadziła do jej nieważności. Dokonana w świetle przesłanek określonych w art. 58 § 1 k.c.

kontrola postanowień umowy i regulaminu dotyczących zasad określania kursów waluty indeksacyjnej, stosowanych do wyliczenia salda kredytu, a następnie jego rat, doprowadziła do wniosku, że są one sprzeczne z ustawą jako ukształtowane z naruszeniem właściwości (natury) stosunku prawnego, a więc z przekroczeniem określonych w art. 353¹ k.c. granic swobody umów. Przyczyną wadliwości umowy, prowadzącej do jej nieważności, był narzucony przez bank sposób ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi a w konsekwencji i wysokości odsetek - a więc głównych świadczeń kredytobiorcy. Ustalenie ich wysokości wiązało się z koniecznością odwołania się do kursów walut ustalanych przez bank w tabeli kursów. Tymczasem ani umowa, ani inne wzorce umowne stanowiące podstawę ustalenia treści łączącego strony stosunku prawnego, nie określały prawidłowo zasad ustalania tych kursów. Opisane wyżej ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego narusza jego istotę, gdyż wprowadza do stosunku zobowiązaniowego element nadrzędności jednej ze stron i podporządkowania drugiej strony, bez odwołania do jakichkolwiek obiektywnych kryteriów, zakreślających granice swobody jednej ze stron. Naruszenie istoty stosunku zobowiązaniowego oznacza przekroczenie granic swobody umów określonych w art. 353¹ k.c. i prowadzi do nieważności czynności prawnej jako sprzecznej z ustawą (art. 58 k.c.). Dotknięte nieważnością postanowienia dotyczyły bowiem głównego świadczenia kredytobiorcy, tj. zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu i zapłaty odsetek, co należy do essentialia negotii umowy kredytu.

Sąd Okręgowy uznaje więc, że dokonanie eliminacji klauzuli waloryzacyjnej, prowadziło by do wyeliminowania postanowień głównych umowy, a w konsekwencji do zmiany charakteru prawnego stosunku obligacyjnego i naruszenia art. 353¹ k.c. wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować.

W przedmiotowej sprawie nie zostały ujawnione żadne okoliczności wskazujące na to, że unieważnienie umowy może być niekorzystne dla pozwanej, w szczególności nie ma podstaw do żądania zapłaty przez bank jakiegokolwiek wynagrodzenia, z tytułu korzystania z kapitału. Wskazać należy, że w kolizji z sankcją nieważności czynności prawnej, pozostaje konstruowanie roszczeń, analogicznych do tych, które istniały by gdyby czynność prawna była ważna. W związku z powyższym, wyłącznie możliwym jest dochodzenie roszczenia odsetkowego za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia wynikającego z bezpodstawnego wzbogacenia (świadczenia nienależnego).

Pozwana wyraźnie w pismach procesowych powoływała się na nieważność umowy kredytu (jakkolwiek dopuszczając również opcje przekształcenia kredytu waloryzowanego walutą obcą na kredyt złotowy).

Na marginesie rozważań wskazać należy, że nie ma podstaw do przyznawania decydującego znaczenia rozróżnieniu kredytów „frankowych” na denominowane i indeksowane, albowiem jak wskazał to Sąd Najwyższy, są to kredyty o zbliżonej konstrukcji, w których istotą jest okoliczność udzielenia kredytu w PLN (wyplata), natomiast w obu kredytach następuje waloryzacja CHF, przy czym okoliczność czy w umowie są zapisane PLN czy CHF ma charakter czysto techniczny.

Ponieważ powód wywodził swoje roszczenie z zawartej a następnie wypowiedzianej umowy tak sformułowana podstawa faktyczna determinuje roszczenie powoda. Powód wskazał, że wnosi o zasądzenie określonej kwoty, powołując się na istniejący stosunek prawny w postaci umowy kredytu, następnie wskazując, że powód skorzystał z uprawnienia do wypowiedzenia umowy kredytu, stawiając całą należność w stan wymagalności – tak więc w obecnym postępowaniu dochodzi świadczenia z umowy kredytu, którego podstawą prawną jest art. 69 ustawy prawo bankowe. W związku z powyższym, uwzględnienie stanowiska strony pozwanej, iż umowa jest nieważna będzie prowadziło do oddalenia powództwa. Jak wskazał Sąd Najwyższy z uzasadnieniem wyroku z dnia 18 marca 2005 r. II CK 556/04 przedmiotem żądania był zwrot pożyczki, a okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie sprowadzały się do wykazania faktu udzielenia pożyczki, jej wysokości oraz jej niezwrócenia. Tymczasem okoliczności faktyczne, które uzasadniają roszczenie oparte na konstrukcji bezpodstawnego wzbogacenia lub nienależnego

świadczenia, są zupełnie inne. Odmiennie przedstawia się też obrona pozwanego. Nie można w każdym razie przyjąć, aby żądanie zwrotu pożyczki i żądanie zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia, stanowiły ten sam przedmiot żądania, w rozumieniu art. 321 § 1 k.p.c. Uzasadniona więc jest teza, że w świetle art. 321 § 1 k.p.c. niedopuszczalne jest zasądzenie określonego świadczenia pieniężnego na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu w sytuacji, gdy umowa pożyczki obejmująca to świadczenie jest nieważna.

W związku z nieważnością umowy, strony powinny dokonać rozliczeń w oparciu o przepisy art. 405 i następane k.c. co musi prowadzić do oddalenia powództwa w przedmiotowej sprawie (po uprzednim uchyleniu wydanego w sprawie nakazu zapłaty).

Sąd podziela również zarzut pozwanej dotyczący abuzywności par 10 ust 2 umowy, a więc w zakresie w jakim bank był upoważniony do zmiany oprocentowania kredytu. W umowie wskazano, że zmiana oprocentowania będzie możliwa w przypadku zmiany stopy referencyjnej oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju. Powyższe sformułowania są niejasne, nieostre. Powołanie się na zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego bez wskazania jakich, bez wskazania jaka zmiana tych parametrów i w jakim zakresie umożliwi zmianę oprocentowania, skutkuje tym, że decyzja banku będzie arbitralna.

W zakresie w jakim pozwany kwestionował tzw ubezpieczenie pomostowe (par 3 ust 6 umowy) zarzucając, że ubezpieczenie powinno dotyczyć okresu do czasu uprawomocnienia się wpisu hipoteki, a nie przedłożenia odpisu z księgi wieczystej nieruchomości z wpisem hipoteki, wydaje się że taki zakres obowiązków nałożonych na kredytobiorcę nie rodzi skutku abuzywności ww postanowień.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. w zw. z par 2 pkt 7 ROZPORZĄDZENIA MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów

W pkt 3, na zasadzie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściągnąć od powoda kwotę 16684 zł. tytułem opłaty od zarzutów od uiszczenia których zwolniona była powódka.

SSO Krzysztof Lisek